GAZETA KRAKOWSKA

Nro 40

W Niedzielę Dnia 20 Maia 1810.

Dalszy ciąg opisu bytności Nayiaśnieyszych Królestwa Jchmość w Krakowie.

D. 9 Maja Naiaśnieyszy Pan z Nayiaśnieyszą Królową i Królewną odprawił zwykłe sobie Nabożeństwo, i Mszy Swiętey słuchał w Kościele Archipresbyteryalnym P. Maryi. Po godzinie 8 W. JX. Łancucki Prałat Infułat tegoż Kościoła, Pontyfikalnie ubrany, z liczaym Duchowieństwem przyjął Nayiaśnieysze osoby u drzwi Kościoła, i zaprowadziwszy do przygotowanego Tronu, tak mówił: — " Nayiaśnieyszy Królu, Panie Nasz Miłościwy! Szosty Wiek upływa, iak ta Swiątynia, ku Czci Boga poświęcona, nosi na sobie niezatarte Cechy wspaniałey hoyności iednego z Biskupow tuteyszey Katedry, którego Imie w dzieiach Religii ręka wdzięczności zapisała. Sciany iey nieprzeżytemi okryte marmurami, przemawiaią właśnie do potomnych wiekow, wskazuią im obrazy cnot, zasług i tey wielkości ludzi, która rozszerza granice śmiertelnego ich bytu, odradza go w samych popiołach, i nowe życie mu daie. — Pobożność umie bydź dobroczynną, lecz ofiary iey dalekie są od tego przepychu, na którym sama tylko prożność rysy swoie kładzie. — Widać w tym wspaniałem Gmachu wszystko odpowiadaiące Swiętości obrzędow Religiynych. — Widać w nim to wszystko, co umysł prawowierności przyięty szanować umie, a co samą nawet Bezbożność zastraszać potrafi. — Między świetnemi zabytkami tey pobożney hoyności znaydziesz W. K. Mość drogi upominek dla ozdoby Kościoła tego od Nayiaśnieyszey ś. p. Maryi Teressy, Królowy Polskiey, Babki swoiey przeznaczony, a od Ciebie samego w roku 1801 iemu przesłany. — Wszystkie te iednak ozdoby, które mieyscu temu nie mało świetności nadaią, przechodzi zapewne ten Akt Religii, którego dziś W. K. Mość w Osobie Swoiey, w Osobie Nayiaśnieyszey Królowey i Nayiaśnieyszey Królewny, w Obliczu tych SS. Ołtarzow dopełniasz. — Przy codziennych zatrudnieniach około dobra Kraiu Swoiego umiesz W. K. Mość wysoce cenić obowiązki, które Religia w [illegible] dze Swey nieomylności wskazuie. — [illegible]ły więc iako Monarcha dobry dla Ludu S[illegible], odwiedzać raczysz to Miasto abyś w Nim starożytną Królow Poprzednikow swoich Stolicę poznał; iako Król Pobożny, uszanowawszy na dniu wczorayszym Mieysce, któremu prochy nawet Wielkich Królów Naszych tyle wspaniałości nadaią, wchodzisz dziś do

tey Swiątyni, abyś w Niey hołd winny Bogu Królowi Królow złożył, i błogosławieństwo Jego dla Siebie i dla Ludow Swoiemu Berłu nowo podległych ziednał. — Już Miłościwy Panie! Błogosławieństwa Nieba dla Nas Wiernych Twoich poddanych dopełnione zostały. — Po ukończonych walecznego Twego Rycerstwa woiennych zawodach, granice Panowania Twego rozszerzone, złączyły Nas w ieden kray z Braćmi Naszemi. — Już w Tobie mamy wszystko, co Nam naymilszego Nieba dać mogły. — Razem z Tobą Nayiaśnieyszy Królu! zasiadła na Tronie ta mądrość, która nad szczęściem poddanego Sobie Ludu pracować umie. Razem z Tobą panować zaczęła ta Cnota, która szczęście Ludu Twego zabezpiecza. Dobroć naypierwsza iest skłonnością Serca Twoiego; ta Ciebie Oycem i Panem dla nas robi. Innych Monarchow Wielkości, czegoś los zazdrośny zaprzeczyć może; Twoia chwała na Tobie samym wsparta, wystarcza, abyś do Naylepszych Królow należał. — Nayiaśnieyszy Panie! Wszystkich Nas Serca weszły razem do tey Swiątyni. Ty Naszym szczęściem, My tobą zaięci iesteśmy. Ty o pomyślność ludu Twego Boga prosisz, my o całość Twoią Dobroć Jego błagamy. — W miarę tak połączonych Twoich i Narodu Twoiego życzeń: Ty Miłościwy Panie, odbieray ich skutki z rąk Nieba, my ich od niego przez Ciebie czekamy.„ — Po skończonym głosie W. JX. Prałata, czytał Mszą JW. JX. Górski, Biskup Kielecki, w czasie którey Pięśń w Narodowym języku nowo ułożona, zaymuiąca w sobie modły do Boga, o Błogosławieństwo Jego dla Króla, Rządu i woyska śpiewana była. — Po Mszy S. i prześpiewanym *Salvum fac Fridericum Augustum Regem Nostrum Domine* tymże samym obrzędem Nayiaśnieysze Osoby do drzwi wielkich Kościoła, przez Duchowieństwo mieyscowe, przy assystencyi licznych woyskowych i cywilnych osob odprowadzone zostały.

Po skończonym nabożeństwie przedsięwzięli Nayiaśnieysi Królestwo Jchmość z Królewną podroż do Wieliczki, mieysca szczególnego daru natury, nie wyczerpanych skarbow, co do obfitości soli w pierwszym między kopalniami Europy umieszczoney rzędzie. Most sławny Podgórski, przez który Nayiaśnieysi Królestwo przeieżdzali, przyozdobiony był festonami; przy wieździe na tenże Cyfra Królowey, w środku mostu Króla Jmci, a z drugiego cyfra Królewny Jmci nayguftowniey była przybrana.

Jechali Nayiaśnieysi Królestwo w pośród kupami zgromadzonego ludu, witaiącego swego Pana okrzykami radości.

Od klasztoru OO. Reformatow w Wieliczce aż do góry Danielowskiey Duchowieństwo, Szkoły i Cechy stały rzędem. Przed szybą Lesaną zwaną, gdzie po wschodach Nayiaśnieysi Królestwo na dół zeszli, oczekiwał cały magistrat Wieliczki, a przedstawiony przez JO. Xcia Prezesa Lubomirskiego, Prezydent na czele iego będący JP. Walenty Włodek oddał hołd Monarsze następuiącą mową:

" Nayiaśnieyszy Panie! W dwoiakim względzie lud Miasta Wieliczki cudotworczym Naywyższego iest dziełem: Nayprzod, że ma szczęście na gruncie swoim oglądać i naypokorniey powitać W. K. Mość, Naymiłościwszego i Nayłaskawszego Pana swego; potem, że ma sposobność przed Majestatem W. K. Mości swe nayglębsze złożyć prośby: Abyś to miasto, od dobroczynney Matki Natury obficie uposażone, tem samem Narodowi tyle użyteczne, raczył utrzymywać w swey Nay-

wyższey Opiece i Naydobrotliwszey Protekcyi. — Z resztą lud ten czyniąc nayczulsze dziękczynienia Naywyższemu za dobrodzieystwo oglądania W. K. Mci na tey ziemi, wznosi do Niego naygorętsze modły za naydłuższym życiem i nigdy nie przerwaną szczęśliwością W. K. Mci i całego Jego Nayiaśnieyszego Domu. — Co wszystko słabym, ale z głębokości serca pochodzącym wyrazem głosi: "Niech żyie Nayiaśnieyszy Król, Nayiaśnieysza Królowa i Ich Nayiaśnieysza Corka!,,

Łaskawie to przyiął Nayiaśnieyszy Pan, i oświadczył, iż cieszy się z oglądania tak sławnego mieysca. Szli Nayiaśnieysi Królestwo wschodami naylepiey oświeconemi. Na pierwszey kondygnacyi w Kaplicy całey Solney przyymowani byli Królestwo Jchm ść od zgromadzonego tamże Duchowieństwa, i przed Ołtarzem modlitwy swe odbyli. Wszędzie widać było Gornikow zatrudniaiących się wszelkiego gatunku robotami. Na teyże kondygnacyi i przy muzyce odśpiewane były wiersze stosowne. — Na dolney kondygnacyi przy Jeziorze raczyli spocząć Nayiaśnieysi Królestwo, gdzie fayerwerk był przygotowany, który przez repercussyą w wodzie naylepszy sprawiał skutek. Muzyka dęta przyiemne także czyniła wrażenie. Z resztą tysiące iarzącego się światła w iaskiniach tych widok wystawiały rzadki, i do opisania trudny. Za powrotem Nayiaśnieysz. Królestwa na pierwszą kondygnacyą drugi był zapalony fayerwerk. Potem udali się Królestwo Jchmość do sali Solney naygustowniey ubraney, i pięknie oświeconey. W głębi, którey w transparencie była Cyfra Nayiaśnieyszego Pana z następuiącym w języku Łacińskim napisem: *Fryderykowi Augustowi Krolowi Saskiemu, który odwiedzaiąc tuteysze kraie, kopalnie Wieliczkie zwiedzić raczył.* W sali tey przy przygrywaiącey liczney na chorze orkiestrze iedli Nayiaśnieysi Królestwo śniadanie, i wyposzli. Po skończonem śniadaniu wyszli znowu po wschodach na gorę i udali się z całem swoim orszakiem na powrot do Krakowa.

(*Reszta potem.*)

Z *Paryża d.* 1. *Maia.*

Mowią, iż corka Senatora Lucyana Bonapartego wyniesiona iest na stopień Xiężniczki. Dodaią nawet, że przeznaczona iest na wysokie zaślubienie.

Grana w Paryżu 20 razy opera *Cendrillon* przyniosła teatrowi opery 110,000 fr. Nie ma przykładu, żeby która sztuka, oprocz Wesela Figaro, tyle miała widzow; wszystkie stany Paryzkie z nayWiększem ukontentowaniem uczęszczały na Cendrillon.

Jenerał dywizyi Montbrun, który jazdą Marszałka Masseny dowodzi, poiechał do Bayony. Dowodztwo nad artylerą iego woyska powierzone iest Jenerałowi Hrabi Eble, byłemu ministrowi woyny w Westfalii.

Mianowanych iest 101 nowych audytorow przy radzie stanu.

Młodzi mężczyzni wyższego tonu noszą te aż tak wysokie siekierki, jak Margrabiowie za czasow Moliera nosili, tylko że nie są czerwone.

P. Demoustiers, który układa się z Angielskim Pułkownikiem Mackenzie względem wymiany jeńcow, był dawniey posłem w Dreznie. P. Mackenzie iest bliski krewny sławnego Angielskiego pisarza tegoż nazwiska, i był dawniey sekretarzem rządu w wschodnich Indyach pod Lordem Wellesley. Naiął on sobie z swem sekretarzem, P. Dixon dom w Paryżu dla przypatrywania się uroczystościom Maiowem.

Królowa Hiszpańska iedzie na kąpiele do Plombieres.

)♃(

Ruffin, Ces. Francuzki konsul z Paryża do Konstantynopola; Toussaint, Francuzki goniec z Paryża do Augsburga; Berlinghof, Kr. Bawarski goniec z Monachium do Paryża; Comain, Francuzki goniec z Paryża do Wiednia; Bieszyński i Lagrange, Francuzcy gońcy z Paryża do Wiednia. D. 23: Hrabia Seiboltsdorf, goniec z Paryża do Monachium. D. 24 Floret, Ces. Austryacki gabinetowy goniec z Wiednia do Paryża; Franchini, Ces. Francuzki sekretarz, tłumacz w ministerium związków zagranicznych, z Paryża do Konstantynopola.

Od Brzegow Menu d. 2 Marca.

Podług doniesień z Wiednia towarzyszyć będzie nowey Francuzkiey Cesarzowey 1wszy regiment węgierskich huzarow Esterhazego, i weźmie ona z sobą 3 Niemieckie damy wysokiey dostoyności i 2 damy szatne do Paryża. Daley mowią, iż Nayiaśnieyszy Cesarz Francuzow wyznaczył nowey swey małżonce w wdowim stanie 6 millionow fr. dochodu.

Z początku rozumiano, iż Xżę Prymas da ślub Nayiaśnieyszemu Cesarzowi w Paryżu; lecz teraz dowiaduiemy się, iż honor ten zostawiony iest Kardynałowi Fesch, iako prymasowi Gallikańskiego kościoła.

D. 23 Lutego przybył do Frankfortu prezydent miasta Paryża, P. Moreau, brat byłego jenerała. Cel iego podroży nie iest wiadomy.

Listy z Ameryki donoszą, że tamteyszy dotychczasowy Minister Angielski, P. Jackson, został raniony w poiedynku.

Podług niektórych wiadomości, przyiął rząd Angielski na żołd 30,000 woyska Portugalskiego.

Z Kassel d. 28 Lutego.

J. K. Mość wydał następuiący wyrok:

Hieronim Napoleon, &c. postanowiliśmy i stanowiemy:

Art. 1. Na Królewskim placu dobrego naszego miasta Kassel wystawiony bydź ma bronzowy posąg Cesarza Napoleona z napisem:

" W dzięczna Westfalia wystawia ten pomnik w roku 1812 swoiemu Twórcy, Napoleonowi pierwszemu, Cesarzowi Francuzow, Królowi Włoskiemu, Protektorowi ligi Reńskiey i Pośrednikowi ligi Szwaycarskiey.,,

— 2. Posąg ma bydź d. 15 Listopada 1812 jako w rocznicę podpisu konstytucyi dla Król. Westfalii, ukończony i postawiony.—3 Od dnia tego plac Królewski nazywać się będzie placem Napoleona. — 4 Metal na posąg ma bydź wzięty z naszych tylko kopalni. — W Królewskim naszem pałacu w Kassel d. 25 Lutego 1810, w czwartym roku naszego panowania.

(Pod.) *Hieronim Napoleon.*

Z Hanoweru d. 3. Marca.

Względem przyłączenia naszego kraiu do Królestwa Westfalskiego mamy tu następuiące doniesienia:

Nayiaśnieyszy Król Westfalski obeymuie wposiadłość kray Hanowerski od 1go Marca r. b. J. W. Cesarsko-Francuzki kommissarz, Minister Baron Reinhard, odda go Królewsko-Westfalskim kommissarzom JJ. W. W. Hrabiemu Hardenberg i Jenerałowi, Baronowi Hamerstein. Jak zapewniaią, uroczysty ten czyn będzie ieszcze dziś lub iutro

ukonany, gdyż co chwila oczekowani tu są rzeczoni kommissarze z Kassel.

Od 1 Marca aż do końca tego roku nie będzie urządzenie kraiu naszego odmienione. Cesarsko-Francuzkie władze złożą swoie urzędy i powrocą do Francyi, co nie rozciąga się iednak do dyrekcyi dobr, która zostanie iak dotąd była.

J. K. Mość raczył dać Hanoweranom szczególnieyszy dowod swey przychylności, powierzaiąc zarządzanie tym kraiem zasłużonemu naszemu i powszechnie kochanemu taynemu gabinetowemu Radzey Patie. J. K. Mość zaszczycił, iak się dowiaduiemy, godnego tego statystę dostoynością jeneralnego intendenta w stopniu ministra stanu i rozkazał, aby prosto znim korrespondował.

W krótce uda się stąd deputacya do Kassel, dla złożenia hołdu upodnożka tronu.

Do końca tego roku nie będą podatki odmienione, ani nowe nałożone.

— *Dnia* 7 — Oto iest odezwa Nayiaśnieyszego Króla Westfalskiego przy obięciu naszego kraiu:

Hanoweranie! Cesarz, wysoki moy Brat, ustąpił mi przez zawartą w Paryżu d. 14 Stycznia umowę wszystkich swoich praw do waszego kraiu i przyłączył go do moiego krolestwa. Oddali mi go iego kommissarze i obeymuię go dziś wposiadłość. Będziecie pewnie umieli cenić niezmierne korzyści, które was wyrywaią nakoniec z chwieiącego się położenia, wktórym tak długo zostawaliście, i przyłączeni na zawsze iesteście do kraiu, który was na przyszłość bronić będzie przeciw gwałtom lądowey i morskiey woyny. Przeszłe nieszczęścia powinny wam teraźnieyszą spokoyność i nadzieię przyszłey szczęśliwości droższą czynić. Znany iest wasz charakter i duch. Ufam waszey rzetelności. Okazany wam od waszego Króla szczery szacunek, iest dla was chwalebną rekoymią iego pieczołowitości, z iaką starać się będzie uszczęśliwić was. Przyiemno mi pomyśleć, iż nie zawiodę się ani na waszey reputacyi, ani na moim zaufaniu. — W Królewskim naszem pałacu w Kassel d. 1 Marca 1810.

(Pod.) *Hieronim Napoleon.*

Z Ratyzbony d. 23 Lutego.

Dziś rozeszła się tu przyiemna wiadomość, iż Cesarsko-Francuzki W. Marszałek pałacu Xżę Friolu (Diurok) żeni się z piękną Xżniezką Teressą, corką Xcia Thurn Taxis, która urodziła się d. 6 Lipca 1794.

Z Konstantynopola d. 15 Lutego.

Porta posłała Baszy Janiny rozkaz, aby kazał chwytać i zabierać okręty tych wysp Jońskich, które Angliey opanowali i nie przyymował do swych portow żadnych okrętow tych wysp Jońskich, w których Angliey tak zwaną 7miu wysp rzeczpospolitą przywrocili. Korfu, iako zostaiące w posiadłości Francuzow, iest od tych rozkazow wyięte.

Z Amsterdamu d. 3. Marca.

Onegday otworzona została u tuteyszych Bankierow Uberfeld i Serrurier, za pozwoleniem naszego Króla, pożyczka dla Króla Jmci Pruskiego. Pożyczka ta wynosi 32 mil. zł. hol. to iest 20 mil. w gotowych pieniądzach, a 12 mil. w obligacyach zaciągnioney pożyczki od Hollandyi przez stany Szląskie w roku 1734, 1735 i 1736 kiedy Szląsk należał ieszcze do Austryi. Od tego długu nie płacili prowizyi ani Fryderyk Wielki, ani iego następcy. Do wyrażoney kwoty na tych obligacyach dorachowana będzie do kapitału za-

trzeba, że Anglicy bardzo źle używaią swych pieniędzy. Lord Chatam znał tylko stan fortyfikacyi Antwerp i od murarzow, którzy około nich robią. Europa i Francya zdziwią się, iak daleko zachodzi niewiadomość Anglikow. Nie wiedzą nawet, że Cadsand iest wyspą. Nie wiadomo im, iż twierdze Lillo i Lieskenhoek zapewnione są od strony lądu zalewem przeciw każdemu napadowi, a od strony morza broni ich 80 dział, wsperane po obu stronach linii armatnemi szalupami. Wartałoby prawdziwie oznaymić na przeciw tey niewiadomości szczegóły, które topograficzna kancelarya w Francyi ma o brzegach Angielskich, i o tem wszystkim, co Anglicy w roku 1805 poczynili. Codziennie odbierała doniesienia o liczbie ich batteryy, o ich sile, o liczbie robotnikow, o liczbie woyska w mieyscach, które zdolne są odpor uczynić, iako też o tych, które uzbroione bydź ieszcze mogą, &c. Pomiędzy wielu woyskami, które Francya przeciw Antwerpskiey wyprawie w gotowości miała, znaydowało się także 12,000 Hollendrow, gdyż 4 tylko Hollenderskie regimenta znaydowały się za granicą, dla strzeżenia kraiow Hanowerskich.,,

Z Cambrai d. 28. Kwietnia.

Wczoray o godzinie 1 po południu przybyli Nayiaśnieysi Cesarstwo do St. Quentin i z powszechną radością przyięteni zostali. Cesarz wsiadł zaraz na konia i obiechał kanał. O godzinie 4 oglądał J. C. K. Mość, z Cesarzową i wielu osobami dworu fabrykę Prezydenta Joly. Potem dawał audyencye rożnem władzom. Dziewczęta znakomitszych familiy mieyskich miały szczęście oddać Cesarzowey naykosztownieysze dzieła przemysłu tego miasta. W wieczor był bal w teatrze, który Nayiaśnieysi Cesarstwo obecnością swoią zaszczycić raczyli, i całe miasto było oświecone.

Dziś rano poiechali Nayiaśnieysi Cesarstwo, w towarzystwie całego dworu swoiego, do kanału i wsiedli na przygotowany tam gondoł. Przy porcie zrobiona była brama tryumfalna.

O godzinie 3 po południu przybyli Nayiaśnieysi Cesarstwo do naszego miasta i wysiedli do portu, gdzie prezydent i kommendant mieyscowy mieli szczęście oddać J. C. K. Mci klucze od miasta. Powitanemi tu także byli powszechnemi radości okrzykami. Miasto przyozdobione było bramą tryumfalną i piramidami aż do ratusza, do którego wysiedli. O godzinie 8 pokazali się na balkonie, z którego widzieli przy okrzykach ludu iadące na tryumfalnym wozie dziewczęta. Obrządek ten odbywa się podług dawnego zwyczaiu w Cambrai, gdy miasto posiada u siebie Monarchę. Potem dawał J. C. K. Mość audyencye, po których dziewczęta miały szczęście oddać Cesarzowey naypięknieysze materye, iakie w naszem mieście robią. Nakoniec dany był fajerwerk, po którym udali się Nayiaśnieysi Cesarstwo do wielkiey sali, w którey znakomitsze damy miały szczęście bydź im przedstawione.

Z Bruxelli d. 30. Kwietnia.

Wczoray około godziny 7 wieczorem mieliśmy szczęście widzieć tu wieżdzaiących Nayiaśnieyszych Cesarstwa. Prezydent i rada municypalna oczekiwała na wysokie Osoby pod namiotem za bramą. Głos wszystkich dzwonow i wystrzały z dział, zapowiedziały ich wiazd. Honorowa straż konna iechała przodem, z około powozu iechali ułani Polscy. Wszystkie ulice aż do bramy Napoleona były iak naypięknieу przybrane, i niezmierną liczbą ludzi napełnione, którzy ustawicznie wykrzykiwali: Niech żyie Cesarz! Duchowieństwo znaydowało się w kapach

przed kościołami. Monarcha przez całe przeiechał miasto i przez tak zwaną ulicę zieloną która chociaż ieszcze widno było oświeconą była, do zamku Laeken, w którym straż honorowa Bruxelska wraz z grenadyerami służbę czyniła. Pomiędzy wysokiemi osobami, które towarzyszą Cesarzowi, znayduią się Król i Królowa Westfalska. — Na wielu publicznych gmachach znaydowały się połączone herby Francuzkie i Austryackie. Cała Bruxella była w poruszeniu. Na wnyiściu do kościoła Bon-secours znaydowały się między innemi następuiące napisy: "Boże błogosław ich związkowi! On przywrócił nam ołtarze, a Ona będzie dla nas drugą Maryą Teressą, da nam pokoy!„

Dnia 2 *Maia.* — Onegday udali się Nayiaśnieysi Cesarstwo z zamku Laeken wodą do Antwerpii. Porucznik od straży honorowey i 4 gwardyaków znaydowało się na barce. Prefekt, prezydent miasta i dowodzca honorowey straży mieli szczęście bydź wezwanemi do towarzyszenia Cesarstwu. J. C. K. Mość raczył wczasie przeiazdu rozmawiać o rożnych rzeczach tyczących się departementu i na zapytanie, które prefekt odważył się uczynić, czy i miasto Bruxella będzie ieszcze miało szczęście widzieć go, odpowiedział łaskawie: nie byłbym zapewne tak szybko przez Bruxellę przeiechał, gdybym nie był miał zamiaru tam powrocić.„

Z Amsterdamu d. 5. *Maia.*

Dzisieysza dworska gazeta nasza zawiera, co następuie:

"Wczoray wyiechał ztąd Nayiaśnieyszy Król nasz o godzinie 11 przed południem, dla widzenia się z Nayiaśnieyszym swem Bratem, Cesarzem, który znayduie się z Cesarzową Jmcią na granicach naszego królestwa. Orszak Króla składa się tylko z W. Marszałka i 2 adjutantow.

"J. K. Mość postanowił teraz, iż Hollenderska siła morska składać się ma z 15 woiennych okrętow i 100 armatnych łodzi, szonerow, &c. na 3 eskadry podzielonych. Dowodztwo nad pierwszą, która stoi w Helwetsluys, powierzone iest Admirałowi de Winter i składa się z następuiących okrętow: 1 Liniiowego okrętu Chattam o 90 działach, pod Kontraadmi. Ruysch; 2 Hollandya o 90 działach; 3 do 7 fregat. Druga eskadra stoiąca w Texelu pod dowodztwem Kontraadmirała Lemmers składa się: 1 z Liniiowego okrętu Handel Amsterdamski o 80 działach; 2 Admirał Zoutman o 80; 3 Brabancya o 76; 4 Jan de Wit o 68; 5 Doggersbank o 68 działach; 6 fregaty Wenus. Trzecia stoiąca przy stolicy pod dowodztwem Kontraadmirała Verdooren składa się: 1 z liniiowego okrętu Następca tronu o 80; 2 Handel Rotterdamski o 68 działach. Przy każdey eskadrze znaydować się oprocz tego będą czatowe statki, szonery, brygi i łodzie armatne. Wspomnione eskadry muszą bydź do 1 Lipca w zupełnym stanie służby.„

Mowią, iż przy Naarden o 4 godziny drogi od Amsterdamu, rozbity zostanie oboz.

Cesarstwo Ichmość Francuzcy odwiedzą także Middelburg, Herzogenbusch, &c.

Z Bajony d. 23. *Kwietnia.*

Listy z Madrytu pod d. 13 b. m. donoszą, iż Nayiaśnieyszy Król iest tam codziennie od woyska spodziewany. Połowa gwardyi, iuż do stolicy powrociła.

Jeneral Bonnet odniosł wielkie korzyści nad Asturyyczykami. Wyruszył on był z Oviedo przez gory Paiares, dla złączenia się z Jenerałem Loison, który szedł z Astorga. Połączenie ich nastąpiło. Uderzono na znaczną kupę rokoszanow i zupełnie pobito. Z St. Ander i Bilbao piszą, iż woyska nasze zabrały 5400

jeńcow, których do Francyi prowadzą.

Przez nasze miasto przechodzą ieszcze ciągle woyska do Hiszpanii, których liczbę podaią 50 do 60,000 ludzi.

Jenerał Bognac dowodzi artyleryą, która iest przeciw Portugalskim twierdzom przeznaczona.

Oznaymiono tu następuiący rozkaz dzienny:

W głowney kwaterze Saragossie d. 7 Kwietnia.

Naczelnik batalionu Repouvier, rządca w Jacca, wyruszył z częścią swey załogi przeciw kupie rokoszanow z Santo, która prowadziła jeńcow, uwolnił część tych jeńcow i zabił 30 rokoszanow. — D. 18 Lu ego P. Manzel, dowodzca twierdzy Venasque, wyruszył z swem woyskiem i uderzył przy Port de Manilla Sarraza na kupy rokoszanow Katalońskich. Karabinierowie przebyli pod nieprzyiacielskim ogniem prawie nieprzebyty wąwoz; porazili nieprzyiaciela, który utracił 20 ludzi, 2 muły, ammunicyą i kilkunastu jeńcow. — D. 21 Marca wyruszył Manzel powtornie dla uderzenia na Katalończykow pod dowodztwem Don Diega - Alvares. Stanowiska ich po prawey stronie od Juen Carenu zostały bagnetem wzięte; Katalończykowie opuścili Arragonią i ucieknęli się do swych granic. W tymże czasie posłał Jenerał Verges kolomnę woyska, dla uderzenia na kupy, które pod dowodztwem Villa Campa i Dompex przez Alquezas przybyły. Lubo nocą można ich tylko było dognać; rozproszone iednak zostały z utratą kilkunastu ludzi i 3 ładunkami obładowanych mułow. — D. 3 Kwietnia uderzyli rozboynicy w liczbie 150 koni i 30 ludzi pieszych na konwoy chorych i oboża, który 80 ludzi od 2giey Nadwiślańskiey legii prowadziło. Chorzy nawet porwali się do karabinow dla obrony; lecz przemagaiąca siła byłaby zabrała ten konwoy, gdyby Naczelnik szwadronu Possclac nie był mu na pomoc przybył. — Tegoż dnia uderzyli rabusie w liczbie 60 ludzi na załogę z Belchite, która przechodziła do Codo. Odparci dnia tego, powrocili nazaiutrz w liczbie 300, i usiłowania swoie od godziny 6 z rana do południa ponawiali. D. 5 udał się Naczelnik batalionu Douarche ku Belchite, gdzie uszykowali się rozboynicy w porządku do bitwy; lecz on iednym attakiem poraził ich, zabił im 80 ludzi i zdobył 120 karabinow Angielskich, &c. Czterech Hiszpańskich żandarmow znaydowało się przy naszey przedniey straży, którzy bardzo dobrze się popisali. Jenerał naczelny chwali dobre sprawienie się P. Douarche. Tak więc potrzeba zawsze przeciw tym nikczemnem ludziom walczyć bez zważania na ich liczbę i nie dać im czasu do ucieczki. — D. 2 Kwietnia wszedł Jenerał Musnier do Mora, Ebre bez przeszkody. Wszystko uciekało do Tortosy, gdzie naywiększa panuie trwoga. Elix iest zaięte i woyska 2giey dywizyi maią związek z woyskiem w Katalonii, które iest panem przeprawy przez Ebro między Tortosą i Mequinenzą. — Dywizya pod Jenerałem Habert rozpędziła wszystkie kupy w dolinach Cinca i Segre. Nieprzyiaciel opuścił nagle swych jeńcow i miasto Balaguer, gdzie weszła 3cia dywizya d. 4 Kwietnia.

(Pod.) *Jenerał naczelny, Hrabia Suchet.*

Z Bazylei d. 30 Kwietnia.

Od kilku dni znaydule się w naszem mieście były Krol Gustaw IV, i zamyśla tu założyć swoie mieszkanie.

DODATEK
DO № 40.
GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 20. Maia 1810.

Z Antwerpii d. 1. Maia.

Wczoray o godzinie 7 wieczorem przybyli tu Nayiaśnieysi Cesarstwo przy wystrzałach z dział, powiewaniu bander na wszystkich okrętach i okrzykach licznie zebranego ludu. Wśrod tych okrzykow ośmieliła się iedna kobieta zbliżyć do powozu i podać J. C. K. Mci prożbę, którą łaskawie przyiąć raczył. Nayiaśnieysi Cesarstwo wysiedli do domu prefektury. W wieczor całe miasto było oświecone. Dziś rano oglądał Cesarz wały i fortyfikacye tuteysze, a po południu wsiedli Nayiaśnieysi Cesarstwo na nowy statek i popłynęli Skaldą do twierdzy Lillo, skąd o godzinie 5 przy wystrzałach z dział powrocili.

Z Nimwegi d. 1. Maia.

Dziś oznaymione tu zostało, iż Nayiaśnieysi Cesarstwo w tych dniach miasto nasze obecnością swoią zaszczycą. Zalecono mieszkańcom, aby domy swoie na tak pożądaną chwilę przybrali i oświecili. Od wczorayszą trudnią się wystawieniem tryumfalney bramy i poczynieniem innych do przyięcia przygotowań.

Z Tryestu d. 20. Kwietnia.

Xżę Raguzy, Marszałek Marmont, znayduie się w Karlstadtcie, gdzie założony iest obozu.

Z Wenecyi przybywa wiele woyska, które idzie częścią do Bośnii, częścią do Dalmacyi. Turcy popełnili znowu krok nieprzyiacielski, chcąc podeyśdź i złupić ufortyfikowane miasto Kotainia. Lecz Francuzi i Kroaci mieli się na ostrożności i Turcy drogo swey śmiałości przypłacili.

Z Lyonu d. 19. Kwietnia.

Flota Tulońska w liczbie 17 liniiowych okrętow, 13 fregat i wielu pomnieyszych statkow znayduie się w gotowości do wyyścia pod żagle. Kilka fregat wyszło iuż na morze i zawinęły szczęśliwie do Genui. Angielska iedna fregata pokazuie się często przed portem, uważaiąc co się dzieie, ażeby natychmiast uwiadomiła stoiącą w Port Mahon w Minorce Angielską eskadrę o poruszeniach Francuskich. Czasami zbliżaią się także Angielskie brygi do brzegow Tulońskich. W warsztacie tamteyszym buduią z pośpiechem woienne okręty, i w krótce będzie znowu ieden liniiowy okręt o 74 działach z warsztatu spuszczony.

Przeszły Król Hiszpański, Karol IV, żyie spokoynie z swoią małżonką i córką, Królową Etruryi, iey synem i Xciem Pokoiu w Marsylii; mieszkanie tamteysze bardzo

mu się podoba; powstał nie dawno z ciężkiey choroby. W krótce przeniesie się z swą familiią do naypięknieyszey wsi przy Marsylii i tam przez lato mieszkać będzie. O iego potrzebach mianowicie iest naywiększa staranność i dochodzi go regularnie iego pensya.

Od nieiakiego czasu nie powracaią żadne woyska z Włoch do południowey Francyi; owszem dowiaduiemy się, że wiele regimentow, które po powrocie z Austryi w północnych Włoszech stały, udały się do królestwa Neapolitańskiego, gdzie zgromadza się liczne woysko.

Z Frankfortu d. 1 Maia.

Przybyły d. 27 Kwietnia do Hanau Jeneralny intendent Francuzki Villomanzi, kończy z tamteyszą administracyą rachunki. D. 5 wyruszy stoiąca w kraiach Hanauskich i Fuldayskich dywizya kiryssierow Jenerała St. Germain do Francyi. Domyślaią się, że zaraz nastąpi obięcie tych krai w przez nasz rząd. W ciągu przyszłego tygodnia oczekuiemy tu znacznego przechodu powracaiących z Niemiec woysk Francuzkich. Na granicy naszego kraiu widziemy nowy herb naszego W. Xięstwa. Zamiast arcybyskupiey znayduie się w nim Królewska korona, i t. d.

Uwięzieni w twierdzy Borchheim Tyrolczykowie wypuszczonemi z rozkazu rządu Bawarskiego zostali, ponieważ zaciąg do woyska w całym Tyrolu spokoynie i szybko się odbył.

P. Fellenberg w Hofwil zdał ekonomiczney kommissyi w Bernie sprawę o postępie swego zakładu rolniczego w roku przeszłym. Pszenica wydała mu 14 1/8 przeszło ziarn, żyto 19 3/4, a na zimę siany ięczmień 26 1/3. Na dług, który na założenie tego instytutu zaciągnął, upłacił w roku przeszłym 21,000 frankow; oprócz tego wyłożył na poprawienie gruntow 5000, a na zakupienie sprzętow gospodarskich, chemicznych i fizycznych apparatow 2400 fr. Jego szkoła dla wyższych stanow idzie bardzo pomyślnie, i prosi, aby pozwolony w roku przeszłym budynek, dla wielu zewsząd zbiegaiących się uczniow, był mu cały ustąpiony. Szkoła dla nauczycielow wieyskich pomnożyła się także znacznie; na wiosnę otworzy ieszcze przemysłową szkołę dla ubogich.

DONIESIENIA.

Rada Szkoły Główney Krakowskiey w chęci zadosyć uczynienia przepisom Urządzenia w dniu 2 Grudnia r. z. 1809 wydanego, ażeby się starała o zdatnych professorow do Katedr w teyże Szkole wakuiących; maiąc ona sobie od Prześwietney Izby Edukakacyyney Xięstwa Warszawskiego poleconem, ażeby takowych wybranych przez siebie Nauczycieli do potwierdzenia i otrzymania dla nich Patentów oney przedstawiła: — Obwieszcza wszystkich, życzących sobie podiąć się obowiązkow Nauczycielstwa, iż następuiące w tey Szkole wakuią Katedry, lub mieysca:

W Wydziale nauk Prawa (Facultas Juridica)

Pensya roczna aktualnego Professora, Etatem oznaczona.

	Zł. Pol.
Katedra Ekonomii polityczney i Statystyki kraiowey . .	4800.
Katedra Prawa Kanonicznego	4800.
W Wydziale nauk lekarskich (Facultas medica.)	
Urząd Prosektora, czyli pomocnika dla Professora Anatomii .	2000.
W Wydziale Nauk Filozoficznych (Facultas Philosophica.)	
Katedra Astronomii i Optyki, połączona z obowiązkami Dyrektora Obserwatorium Astronomicznego . . .	8000.
— — Mechaniki, Hidrauliki, Architektury Hidraulicznej .	8000.
— — Architektury cywilney	4000.

— — Fizyki, — zastępstwo na lat 2 . . . . . 6000.
— — Literatury Polskiey, Łacińskiey i Francuzkiey . . 6000.
Urząd Adjunkta, czyli pomocnika Obserwatora . . . 3000.
Funkcya Mechanika Fizycznego . . . . 2400.

Ostrzega się w tem mieyscu, iż podług zasad Urządzenia i Etatu w dniu 2 Grudnia r. z. wydanych, tudzież dawnych ustaw Kommissyi Edukacyyney Polskiey, każdy nowo zaczynaiący pracowac w Szkole Główney Professor, nie wprzód zostać może aktualnym, i całkowitą pobierać pensyą, póki ciągle przez lat cztery, nie udowodni swey zdatności i pilności przez postępek swych Uczniow. — Dla czego przez te lata mieć będą rangę i tytuł professorow Zastępcow, i dwie trzecie części pensyi aktualnego Professora. — Od czego iednak wyłączaią się te osoby, które iuż są dobrze znane, przez swe pożyteczne w innych Akademiach prace, lub przez wydane własne dzieła w obiektach uczonych.

Podaiący się do Katedr i mieysc wyż wspomnionych zechcą się zgłosić do Rady Szkoły Główney, naydaley przed dniem 15 Lipca r. b. ci, którzy się znayduią w kraiach Xięstwa Warszawskiego; tym zaś, którzy są za granicami rzeczonego Xięstwa przedłuża się termin do dnia 31 tegoż miesiąca i roku. — Do tych odezw przyłączyć zechcą swoie kwalifikacye z wyszczególnieniemi autentycznemi świadectwami: 1. Skąd są rodem, 2. Wiele maią lat życia? 3. Jaki iest stan Fizyczny ich zdrowia? 4. Jakie posiadaią ięzyki? 5. Czy maią dar łatwego wysłowienia się? 6. Gdzie i iakie kursa nauk odbyli? — Szczególniey zaś te, o które idzie? 7. Jaką z nich odniesli korzyść? czy otrzymali stopnie Doktorskie? i w którey Szkole Główney? 8. Czy byli publicznemi w iakich Szkołach Nauczycielami? 9. Zechcą nakoniec przesłać programma tey nauki, do nauczania którey podawać się będą. — Te iednak programmata, nie w samych tylko zapytaniach, przesyłane bydź maią.

Rada Szkoły Główney odebrawszy takowe żądania konkuruiących, wraz z merytami, iakie kto mieć może, i kwalifikacyą; tych, których osądziłaby zdatnych do Katedr lub funkcyy wyż wyrażonych, nie omieszka o swym wyborze przed dniem 1wszym Września r. b. uwiadomić i do złożenia examinu wezwać; przezem przedstawieni będą Prześw. Izbie Edukacyyney do potwierdzenia i otrzymania dla nich Patentow. — Dla czego podaiący się Kandydaci zechcą dołączyć dokładny adres, pod którym i w iakie mieysce ma bydź odpowiedź przesłana; swoie zaś do Rady Szkoły Główney expedycye *franco* przez pocztę do Krakowa przesyłać zechcą. — O czem z zlecenia Rady Szkoły Główney mam honor donieść.

Dan w Krakowie d. 15 Maia 1810 roku.

Michał Szymański, Szko. Głów. Krak. Sekretarz.

Urząd Administracyi Radomskiey do powszechney podaie wiadomości iako z mocy reskryptu JW. Ministra spraw wewnętrznych pod d. 6 Kwietnia wydanego zaś tuteyszemu urzędowi 23 t. r. wręczonego Folwark Swierze dolne zwany nad Wisłą położony przez plus offerencyą w dniu 1 miesiąca Czerwca r. b. w trzechletnią dzierżawą od terminu zalicytowania zaczynaiącą się, a w dniu ostatnim Maja 1813 kończyć się maiącą puszczony będzie. Intrata roczna tegoż folwarku z wysiewow, propinacyi, czynszu według ostatniego kontraktu w dniu 30 Stycznia roku 1794 na tęż possessyą Antoniemu Reykiewiczowi danego a teraz dopiero skończonego, wynosi rocznego prowentu zł. pol. 3000, która to kwota za cenę naypierwszą wywołać się maiącą użyta będzie. Każdy przeto chęć zadzierżawienia wspomnionego Folwarku maiący ma się nieomylnie zaopatrzyć w wadium rowne dziesiątey części intraty w gotowych pieniądzach lub zaręczeniu pewnym w oznaczonym wyżey do licytacyi terminie w kancellaryi urzędu Administracyynego stawić się. Kondycye do licytacyi i przyszłego na tę dzierżawę kontraktu za prawidło służyć maiące zawsze są w kancellaryi Administracyyney do przeyrzenia wolne, tak iak inwentarz i szczegółowe Rubryki intraty. W Radomiu dnia 3 Maia 1810.

Podaie się do wiadomości, iż dobra Niżankowice z przyległościami Wychodow w Galicyi wschodniey Cyrkule Przemyslskim leżące, do massy małoletnich niegdyś Karola Gottesmana należące, za summę zł. pol. 82,741 gr. 18 sądownie oszacowane przez publiczną licytacyą w Sądach Szlacheckich w Lwowie na terminach trzech, iako to: 4go i 26go Czerw-

ca, i 30 Lipca r. b. o godzinie 10tey z rana odbywać się maięcą pod następuiącemi warunkami sprzedawane będą: — 1) Każdy życzący sobie kupna ma 1000 zł. ryń. na zakład przed zaczęciem licytacyi złożyć. — 2) Przyszły zakupiciel ma trzy piąte części ceny z licytacyi wypadłey w 3 dniach po licytacyi do depozytu sądowego złożyć, dwie zaś resztuiące 5te części mogą przy tych dobrach zostać. — 3) Possessya arendowna tych dóbr 8go Czerwca r. b. się kończy, przeto przyszły zakupiciel possessyą onych od tego momentu z prawem własności odbierze. — Inwentarz tych dóbr można każdego czasu w Registraturze Sądow Szlacheckich Lwowskich przeyrzeć.

Podaie się do powszechney wiadomości, iż w dobrach Ordynacyi Zamoyskiey znaczne browary i gorzelnie z propinacyami do nich należącemi, młynami potrzebnemi i dużemi zapasami zbóż (które natychmiast zapłaconemi bydź powinny) od 1go Lipca r. b. w trzechletnią dzierżawę wypuszczone będą. — Życzący sobie takowego zadzierżawienia, zechcą się między 1ym i 10tym Czerwca r. t. do W. JPana Goreckiego Administratora do Zamoyścia udać, a od niego o cenie i kondycyach dokładną odbiorą wiadomość.

W Imieniu Nayiaśnieyszego Fryderyka Augusta, Króla Saskiego, Xiążęcia Warszawskiego.

Magistrat Miasta Stoł. Krakowa do powszechney podaie wiadomości, iż dom drewniany w wydziale 3 pod Nrem 86 stoiący do sukcessorow niegdy Mikołaia Brytko i Salomei 1go małżeństwa Brytkowy, powtornego Kochanowskiey należący w roku 1805 dnia 7 Maia zł. ryń. 1730 kr. 45 na bankocetle, a podług kursu owczasowego na dobrą monetę zł. pol. 5538 gr. 12 oszacowany na żądanie opiekuna dzieci tak z 1go iako i z 2go małżeństwa pozostałych Walentego Kochanowskiego przez publiczną licytacyą dnia 14 Czerwca r. b. o godzinie 9tey z rana w magistracie tuteyszym sprzedany będzie z następuiącemi warunkami:

1. Chęć kupienia maiący 10tą część ceny szacunkowey przed zaczęciem licytacyi iako zakład złoży. — 2. Przyszły nabywca summę wiederkaffową zł. pol. 600 do kościoła WW. Swiętych należącą na tymże domu zabezpieczy. — 3. Resztę ceny iaka z licytacyi wyniknie w 14 dni po odbytey licytacyi do depozytu sądowego tym pewniey złoży, iż inaczey. — 4. Na iego szkodę i niebezpieczeństwo nowa licytacya wyznaczonaby była. Wierzyciele zaś na tym domu zabezpieczeni napominaią się aby nieoczekuiąc osobnych przywołań i praw swych pilnowali, przeciwnie przy podziale ceny na nich żaden wzgląd miany by niebył. — Wszyscy zatym chęć kupienia maiący maią się w mieyscu i czasie wyżey oznaczonym znaydować.

W. Lipkocki, Z. P. S. S. M. K.
Łodziński, Kon.
Seb. Kawski.

Z Rady Wydziału Sprawiedliwości Magistratu Krakowskiego.
Dnia 4 Maja 1810 roku.
Kowalski.

Właściciel wsi Swoszowic blisko Krakowa, w Zaokrągleniu zawiślańskim, do Xięstwa Warszawskiego wcielonem; maiąc u siebie kąpiele siarczane, w chorobach Reumatycznych, artrytycznych, w cierpieniach i przypadłościach hemoroidalnych, tudzież w chorobach wyrzutowych, lub od ukrytey wyrzutowey materyi pochodzących, iako to kilkunastoletniem doświadczeniem iednostaynie stwierdzone iest widocznie skuteczne; ma honor donieść Prześwietney Publiczności, iż w dniu 15 Maia Łazienki otwarte zostaną. — Dla wygody osób tak kąpiących się, iak i innych przyieżdzaiących gości będzie przez czas trwania kąpieli Traktyer, do którego to zatrudnienie należy.

Kamienica pod dwiema Nrami 674 i 675 na ulicy S. Mikołaia w Krakowie i zarazem dom iest do sprzedania na same bankocetle Wiedeńskie lub na złoto. Ktoby sobie życzył kupić go, niechay się uda do właściciela pod Nrm 674 mieszkaiącego.